

Premier Tusk kłamie ws. paktu migracyjnego?

15 kwietnia 2024

Na poziomie unijnym przyjęto pakt migracyjny w sprawie obowiązkowej relokacji nielegalnych imigrantów. Donald Tusk zapewnia, że Polska się na niego nie zgadza, a Ewa Zajączkowska-Hernik z Konfederacji uważa, że premier kłamie na potrzeby wyborów.

W minioną środę Parlament Europejski zatwierdził pakt migracyjny, który zakłada udzielanie wsparcia krajom „pod presją migracyjną”. Chodzi o przyjmowanie nielegalnych imigrantów na swoje terytorium albo płacenie kar za ich nieprzyjęcie – po 20 tys. euro za każdego nieprzyjętego imigranta. Uruchomienie mechanizmu tzw. solidarności będzie oznaczać rozłokowanie co roku co najmniej 30 tys. osób.

Premier Tusk zapowiada, że Polska nie zgodzi się na mechanizm relokacji, ani też nie będzie płacić. Ewa Zajączkowska-Hernik z Konfederacji, goszcząc w TVP Info, wyraziła odmienne zdanie. Uważa, że Tusk przedstawia twarde stanowisko dlatego, że zbliżają się wybory, ale po nich już nie będzie taki stanowczy i ostatecznie imigrantów z Afryki czy Bliskiego Wschodu wpuści do Polski albo zapłaci.

„Premier Donald Tusk kłamie w sprawie paktu migracyjnego. Robi to z premedytacją, ponieważ zbliżają się eurowybory, a potem będą zbliżały się wybory prezydenckie. Wyobraża sobie pani redaktor, że Donald Tusk teraz powiedziałby: »Tak, oczywiście, przyjmiemy imigrantów, a jak nie to za nich zapłacimy?«. Przecież Platforma poleciałaby na łeb, na szyję w wyborach” – uważa Zajączkowska-Hernik. „Dlatego jest taka retoryka, a potem wszystko się diametralnie zmieni i gwarantuje państwu, że Donald Tusk przyjmie tych imigrantów albo będzie płacił. Cieszyliście się, że mamy pieniądze z KPO? To teraz Unia

Europejska nam je zabierze w wyniku właśnie podatku solidarnościowego za imigrantów, jeżeli nie będziemy chcieli ich przyjąć” – dodała polityk Konfederacji.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info